

Studenckie Koło Naukowe Teologów PWTW Collegium Bobolanum

Sekcja św. Andrzeja Boboli

Rok akademicki 2013/2014

s. Sylwia Bekus CR

***Udział świeckich w potrójnym urzędzie Jezusa Chrystusa
na podstawie posynodalnej adhortacji apostolskiej
„Christifideles laici” Ojca świętego Jana Pawła II***

Aby mówić o udziale świeckich w potrójnym urzędzie Jezusa Chrystusa warto wyjść od wyjaśnienia, kim jest świecki. W Konstytucji dogmatycznej o Kościele „*Lumen gentium*” w numerze 31 czytamy: „Pod nazwą świeckich rozumie się tutaj wszystkich wiernych chrześcijan nie będących członkami stanu kapłańskiego i stanu zakonnego prawnie ustanowionego w Kościele, mianowicie wiernych chrześcijan, którzy jako wcieleni przez chrzest w Chrystusa, ustanowieni jako Lud Boży i uczynieni na swój sposób uczestnikami kapłańskiego, prorockiego i królewskiego urzędu Chrystusowego, ze swej strony sprawują właściwe całemu ludowi chrześcijańskiemu posłannictwo w Kościele i w świecie. Właściwością specyficzną laików jest ich charakter świecki”¹. Wedle biblijnego obrazu winnicy świeccy, podobnie jak wszyscy inni członkowie Kościoła, są latoroślami, które trwają w Chrystusie, prawdziwym krzewie winnym, dawcy życia i ożywicielu. Wcielenie w Chrystusa przez wiarę i sakramenty chrześcijańskiej inicjacji jest dla człowieka początkiem jego nowej chrześcijańskiej kondycji, która włącza go w tajemnicę Kościoła, kształtuje jego duchowe „oblicze”, stoi u podstaw wszystkich powołań i jest punktem wyjścia dla dynamizmu chrześcijańskiego życia świeckich². Lud Boży musi się rozszerzać i działać i właśnie poprzez Kościół musi się spełnić zamiar woli Boga, by rozproszonych synów ludzkich zgromadzić w jedno (por. J 11,52). Na to bowiem posłał Bóg Syna swego (...), aby był Nauczycielem, Królem i Kapłanem wszystkich, Głową nowego

¹ Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele, *Lumen gentium*, nr 31.

² Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Christifideles laici*, nr 9.

i powszechnego ludu synów Bożych³. Aby zrealizować zamiar woli Bożej, Kościół musi, podobnie jak Chrystus działać, spełniając potrójną funkcję: prorocką (nauczycielską), królewską (pasterską) i kapłańską (liturgiczną). W celu spełnienia tych funkcji Chrystus powołał do życia hierarchię Kościoła, świeckich oraz tych, którzy poświęcili się Bogu w życiu zakonnym.

Warto na nowo, z rozważą i miłością odczytać, przemyśleć i przyswoić sobie bogate i płodne nauczanie Soboru na temat uczestnictwa świeckich w potrójnym urzędzie Chrystusa.

Po pierwsze, ludzie świeccy uczestniczą w urzędzie kapłańskim Chrystusa, gdyż jako wcieleni przez Chrztę w Chrystusowe Ciało łączą się z Nim w tej ofierze, ofiarowując siebie samych i wszystkie swoje uczynki⁴. Udział ludzi świeckich w potrójnym urzędzie Chrystusa Kapłana, Proroka i Króla rozpoczyna się wraz z namaszczeniem Chrztem, rozwija przez Bierzmowanie, w Eucharystii znajduje spełnienie i pełne mocy oparcie. Udział ten jest udziałem *poszczególnych* świeckich jako tych, którzy tworzą *jedno Ciało* Pańskie. Stąd poszczególni ludzie uczestniczą w potrójnym urzędzie Chrystusa *jako członkowie Kościoła*. Udział świeckich w potrójnym urzędzie Chrystusa, właśnie dlatego, że wywodzi się z przynależności do kościelnej wspólnoty, winien być przeżywany i realizowany we wspólnocie i *dla* wspólnoty⁵. Papież wyjaśnia bardzo ważną i istotną rzecz, mianowicie, że na mocy wspólnej godności Chrztem świecki jest współodpowiedzialny, wraz z kapłanami, zakonnikami i zakonnicami, za misję Kościoła. Jest jednak i coś specyficznego, co ich odróżnia, ale nie odgradza od osób duchownych, czy konsekrowanych. Wspomniano już wcześniej, że ich właściwością specyficzną jest ich charakter świecki. Co to znaczy? Przede wszystkim to, że żyją w rzeczywistości i w określonym miejscu, gdzie prowadzą normalne życie, uczą się, pracują, nawiązują i utrzymują między sobą różnorakie kontakty. Niejako „świat” staje się polem i narzędziem ludzi świeckich w realizacji ich chrześcijańskiego powołania. Głównie poprzez Chrzest nie odrywa się ich od świata, ale powierza zadanie, które właśnie wewnątrz świata i w świecie powinno się urzeczywistniać. Ludzie świeccy, jako poświęceni Chrystusowi i namaszczeni Duchem Świętym, w przedziwny sposób są powołani i przygotowani do tego, aby rodziły się w nich zawsze coraz obfitsze owoce Ducha. Wszystkie bowiem ich uczynki, modlitwy i apostołskie przedsięwzięcia, życie małżeńskie i rodzinne, codzienna praca, wypoczynek ducha i ciała, jeśli odbywają się

³ KK, nr 13.

⁴ ChL, nr 14.

⁵ Tamże.

w Duchu, a nawet utrapienia życia, stają się duchowymi ofiarami miłymi Bogu przez Jezusa Chrystusa (por. 1 P 2,5)⁶. Ważne jest zatem, aby świeccy uświadomili sobie, że fakt ich bycia i działania w świecie posiada dla nich znaczenie antropologiczne, socjologiczne, teologiczne i kościelne. Powinni odczytać swoje powołanie do tego, aby szerzyć Królestwo Boże. Także samo przeżywanie świętości, wynikające z uczestnictwa w życiu Kościoła, jest pierwszym i fundamentalnym wkładem w budowanie kościelnej wspólnoty jako „świętych obcowanie”. Świętość jest także podstawową przesłanką i niezbędnym warunkiem do tego, aby Kościół mógł realizować swoją zbawczą misję. Ważną sprawą jest także zrozumienie, że kapłaństwo powszechne wiernych i kapłaństwo urzędowe, czyli hierarchiczne, choć różnią się istotą a nie stopniem tylko, są sobie jednak wzajemnie przyporządkowane, gdyż jedno i drugie kapłaństwo we właściwy sobie sposób uczestniczy w jednym kapłaństwie Chrystusowym. Wierni także na mocy swego powszechnego kapłaństwa współdziałają w ofiarowaniu Eucharystii i pełnią też kapłaństwo przez przyjmowanie sakramentów, modlitwę i dziękczynienie, świadectwo życia świętobliwego, zaparcie się siebie i czynną miłość. Mogą także w nadzwyczajnych sytuacjach udzielać chrztu świętego, przewodniczyć modlitwom, udzielać Komunii świętej, sprawować posługę Słowa Bożego⁷. Tak więc, misją każdego chrześcijanina jest składanie każdego dnia duchowych ofiar i podejmowanie ofiarnego życia według modelu, jaki wyznaczył Jezus. A Jego misją na ziemi było „istnienie dla człowieka”, inaczej proegzystencja. Misja kapłańska wszystkich wiernych oznacza także funkcję świadka Chrystusa w swoim otoczeniu i środowisku. Dlatego też chrześcijanie wszczępieni w tkankę Kościoła stają się pośrednikami zwłaszcza tam, gdzie kapłan nie może dotrzeć.

Udział w prorockim urzędzie Chrystusa, uprawnia i zobowiązuje świeckich do tego, by z wiarą przyjęli Ewangelię i głosili ją słowem i czynem, demaskując śmiało i odważnie wszelkie przejawy zła. Winni zabiegać o to, by nowość i moc Ewangelii jaśniała w ich codziennym, rodzinnym i społecznym życiu⁸. Okazują się oni synami obietnicy, jeśli mocni w wierze i nadziei wykorzystują czas obecny i w cierpliwości oczekują przyszłej chwały. Głoszenie Chrystusa dokonywane zarówno świadectwem życia, jak i słowem, nabiera swoistego charakteru i szczególnej skuteczności przez to, że dokonuje się w zwykłych warunkach właściwych laikatu. W wypełnieniu tego zadania nader cenny okazuje się ten stan życia, który uświęcony jest

⁶ KK, nr 34.

⁷ Por. Tamże, nr 10.

⁸ ChL, nr 14.

osobnym sakramentem, mianowicie życie małżeńskie i rodzinne⁹. Ich realizacja w świecie ma się przedstawiać w formie służenia światu i jego potrzebom. Zatem ujawniają swoje uczestnictwo w pasterskiej funkcji Jezusa rozwijając naukę, technikę, kulturę, cywilizację, przekształcając świat i podporządkowując go właśnie i głównie dobru człowieka. Właściwym ich zadaniem wydaje się także szukanie okazji do głoszenia Chrystusa, zarówno niewierzącym, jak i wierzącym. Dokonuje się to zwłaszcza wtedy, gdy są do tego zdolni i przygotowani i przez wnoszenie swojego wkładu tak w formację katechetyczną, tak w nauczaniu świętej nauki jak i w wykorzystywaniu jak najlepiej środków społecznego przekazu.

Z tytułu swej przynależności do Chrystusa, Pana i Króla wszechświata, świeccy uczestniczą w Jego *urzędzie królewskim* i są przez Niego wezwani do służenia Królestwu Bożemu i do jego rozszerzania w dziejach. Ludzie ci przeżywają swą chrześcijańską królewskość przede wszystkim poprzez duchową walkę, aby w miłości i sprawiedliwości służyć Jezusowi, który jest obecny we wszystkich braciach, a zwłaszcza w najmniejszych (por. Mt 25,40)¹⁰. Chrystus udzielił uczniom władzy, aby i oni posiadli stan królewskiej wolności i poprzez zaparcie się siebie oraz poprzez życie święte pokonywali w sobie samych panowanie grzechu (por. Rz 6,12). Pan bowiem również za pośrednictwem wiernych świeckich pragnie rozszerzać królestwo swoje, królestwo prawdy i życia, świętości i łaski, sprawiedliwości, miłości i pokoju (por. Rz 8,21). Zatem świeccy są także wezwani do poznawania natury całego stworzenia, jego wartości i przeznaczenie do chwały Bożej, a także poprzez świeckie dzieła dopomagać sobie wzajemnie do bardziej świętego życia, tak aby świat przepojony został duchem Chrystusowym. Ze względu także na samą ekonomię zbawienia wierni winni uczyć się wyróżniać prawa i obowiązki, jakie spoczywają na nich jako na członkach Kościoła, od tych, które przysługują im jako członkom społeczności ludzkiej. Mają harmonijnie godzić jedne z drugimi, pamiętając jednak o tym, że w każdej sprawie doczesnej kierować się winni sumieniem chrześcijańskim¹¹.

Z wszczepieniem w Chrystusa i w Kościół wiąże się przymiot powołania wiernych, jakim jest powołanie i uczestnictwo każdego chrześcijanina, czy duchownego, czy świeckiego, w potrójnym urzędzie Chrystusa i Kościoła. Wyżej wymienione urzędy: kapłański, prorocki i królewski i uczestnictwo w nich określa prawa i obowiązki każdego chrześcijanina. Szczególnie

⁹ KK, nr 35.

¹⁰ ChL, nr 14.

¹¹ Por. KK, nr 36.

w zakresie sprawowania kultu Bożego, nauczania i służby w szerzeniu Królestwa Bożego oraz pewnego rodzaju wpływu na działalność instytucji kościelnych, także poprzez kształtowanie zwyczajów kościelnych i chrześcijańskiego stylu życia. Świeccy realizują swoje powołanie przez obecność i chrześcijańskie działanie w świecie. Natomiast świat i wymogi życia modyfikują w swoisty sposób ich chrześcijańskie powołanie, a nie zawsze jest to łatwe i proste. Dzięki temu, że każdy świecki pozostaje w relacji do całego Kościoła sam także wnosi do niego swój własny wkład. Świeccy mają uświęcać świat od wewnątrz głównie poprzez promieniowanie wiarą, nadzieją i miłością. Poprzez żywe, świadome i odpowiedzialne włączenie się w misję Kościoła, winni z pomocą Bożą odpowiadać na zagrożenia, jakie panują we współczesnym świecie, mianowicie na sekularyzm, na wojny i niszczenie planety, a szczególnie dziś także na agresję na życie ludzkie od poczęcia aż do naturalnej śmierci. Szczególnie dziś wymaga się, aby mocno zaangażowali się na rzecz obrony życia i troski o jego godność, bowiem pierwszą płaszczyzną społecznego zaangażowania świeckich jest małżeństwo i rodzina. Przede wszystkim świeccy muszą spojrzeć „w twarz” naszemu światu, na jego wartości i problemy, niepokoje i nadzieje, osiągnięcia i porażki. Świeccy są powołani do świętości, a ona ma się uwidocznić w świętości działania.

Nie z czego innego, ale właśnie z sakramentów inicjacji chrześcijańskiej wynikają wspólne zadania dla wszystkich ochrzczonych i one stanowią istotę powołania chrześcijanina i godność dziecka Bożego. Można by je określić, jako potrójną godność i trzy rodzaje służby. Świeccy, żyjąc w świecie i formując go wedle myśli Bożej, realizują swoje powołanie szczegółowe, które jest konkretną formą ich powołania chrześcijańskiego.

BIBLIOGRAFIA

- ♣ Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele, *Lumen gentium*. (21. XI. 1964).
- ♣ Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Christifideles laici*, Rzym, 30. XII. 1988 r.